

Etnografia oazy Serachs

Dominika Kossowska-Janik

27 lutego 2013

<http://serakhs-oasis.uw.edu.pl/pdf/pl/etnografia.pdf>

Serachs jest niewielkim turkmeńskim miastem, znajdującym się tuż przy granicy irańskiej. Charakteryzuje go zwarta zabudowa mieszkalna i prostokątna siatka ulic (Rysunek 1a). Przeważają parterowe domy ogrodzone z dwóch, bądź trzech stron podwórkiem, do którego prowadzi brama pomalowana zazwyczaj błękitną farbą. Jedną z nielicznych pozostałości dawnych tradycji są gliniane piece chlebowe (*tamdyr*) znajdujące się w obrębie domostw (Rysunek 1b).

Krajobraz wokół Serachsu jest niezwykle monotony. Z każdej strony rozciąga się step wypalony przez słońce. Co jakiś czas można zaobserwować stada wielbłądów, a także jadących na osiołkach pasterzy owiec (Rysunek 2b). W Turkmenistanie wielbłądy rzadko spełniają rolę zwierząt jucznych, hodowane są przede wszystkim dla wełny, a także mleka, z którego sporządza się m. in. specyficzny napój *chal*.



(a) Zabudowa południowej części Serachsu.



(b) Gliniane piece chlebowe (*tamdyr*).

Rysunek 1: Fot. Dominika Kossowska-Janik.

Pisząc o Turkmenistanie trudno nie wspomnieć o nieodłącznym elemencie krajobrazu, jakim są pola bawełny (Rysunek 2a). Ciągną się one kilometrami wzdłuż dróg łączących ważniejsze miasta. Bawełna stała się narodowym dobrem Turkmenów, jej uprawa stanowi ok. 50% wszystkich upraw na tej nieurodzajnej ziemi. W obowiązkowych zbiorach bierze udział prawie całe społeczeństwo.

Aby zrozumieć zasady kierujące życiem Turkmenów trzeba się zapoznać z historią kraju. Pierwsza forma państwowości powstała tu dopiero w 1925 r. po proklamowaniu Turkmeńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Wcześniej Turkmeni byli zorganizowani w klany i plemiona prowadzące koczowniczy tryb życia, z którym wiązała się większość tradycji i rytuałów. Okres radziecki wpłynął niekorzystnie na rozwój rodzimej kultury. Ludność została osiedlona i poddana sowietyzacji. Dziś tradycyjne jurty (*öý*) zobaczyć można jedynie na nielicznych domowych podwórkach. Po uzyskaniu niepodległości w 1991 r. ówczesny prezydent Saparmurat Nijazow podjął się próby odbudowania, a wręcz zbudowania nowej tożsamości narodowej Turkmenów. W swoim dziele *Ruhnama* poruszył kwestię pochodzenia i historii narodu, a także stworzył normy i zasady obowiązujące obywateli.

W edukacji młodzieży duży nacisk kładzie się na przynależność kulturową. Dzieci chodzą do szkoły ubrane w tradycyjne stroje. Chłopcy zakładają białe koszule, czarne spodnie oraz tiubietijki, czyli małe haftowane czapeczki. Dziewczynki noszą damskie tiubietijki, a ubrane są w



(a) Plantacja bawełny.



(b) Wypas wielbłądów.

Rysunek 2: Fot. Dominika Kossowska-Janik.

zależności od rodzaju szkoły w zielone, czerwone albo granatowe suknie, których przód ozdobiony jest tradycyjnym turkmeńskim haftem.

Ozdobny haft wszywany na przedzie sukienek jest pozostałością po dawnym ubiorze Turkmenek. Przybiera on różne formy od tych najbardziej klasycznych po bardziej nowoczesne. Dziś na ulicach Serachs'u bardzo rzadko można zaobserwować kobiety ubrane w koczownicze suknie i charakterystyczne przypominające płaszcz nakrycie głowy.

Tradycyjne wzornictwo przetrwało w kobiernictwie, które jest chlubą rzemiosła turkmeńskiego. Dywany wykonywane są dawnymi technikami, a ich wzornictwo nie zmieniło się od setek lat (Rysunek 3b). Ze względu na wysoką jakość cenione są na całym świecie. O tym jak dużą rolę Turkmeni przywiązują do tradycji kobiernictwa może świadczyć fakt, że dywan przedstawiony jest na fladze państwowej.

W czasach, kiedy Turkmeni prowadzili koczownicze życie, dywany były podstawowym wystrojem jurty (Rysunek 3a). Tkano kilkanaście rodzajów kobierców i kilimów, z czego każdy pełnił odmienną funkcję (np. *ensi* to zasłona zawieszana nad wejściem; *yolami* to podłużny ozdobny pas okalający jurte; *koshma* to dwustronny dywan przykrywający klepisko itd.). Wzory przedstawione na dywanach przeważnie miały znaczenie apotropaiczne.

Obok biżuterii to właśnie dywany były podstawą posagu młodych mężatek. Panna młoda jechała do swojego przyszłego męża na wielbłądzie, który, podobnie jak reszta wielbłądów z karawany,



(a) Tradycyjna jurta.



(b) Sprzedaż dywanów turkmeńskich.

Rysunek 3: Fot. Dominika Kossowska-Janik.

przystrojony był ogromną ilością ozdobnych kobierców. Mimo że dzisiaj nie praktykuje się tej tradycji, ślub i wesele nadal pozostają wydarzeniami, które zachowały chyba najwięcej śladów dawnych rytuałów (Rysunek 4a). Kiedyś państwo młodzi byli łączeni przez rodziców, obecnie małżeństwa coraz częściej zawierane są z miłości. Aczkolwiek swaty nadal pełnią ważną funkcję w społeczeństwie turkmeńskim. Rozpoczynają się od odwiedzin delegacji z rodziny mężczyzny w domu wybranki. Zgodnie z tradycją bliscy przyszłej panny młodej nie powinni od razu dawać przyzwolenia na małżeństwo. Bardzo ważnym elementem wciąż kultywowanej tradycji jest tzw. *kalym*. Jest to zwyczaj wykupywania przyszłej żony przez rodzinę pana młodego. Niekiedy, tak jak w pradawnych czasach, płaci się w biżuterii, kosztownych ubraniach czy innych wyrobach rzemieślniczych, jednak obecnie najpopularniejszym środkiem płatniczym są pieniądze. Cena żony jest zależna od jej wykształcenia i pozycji społecznej. W niektórych przypadkach może osiągnąć nawet 10 000 \$. Nic więc dziwnego, że narodziny córki sprawiają większą radość niż narodziny syna. Z europejskiego punktu widzenia *kalym* może wydawać się rytuałem uwłaczającym godności kobiety, jednak dla Turkmenek jest to wyraz szacunku. *Kalym* jest także doskonałym gwarantem małżeństwa, ponieważ w przypadku rozwodu rodzina męża traci zainwestowane pieniądze.

Wesele turkmeńskie pełne jest nie zawsze zrozumiałych i zauważalnych dla Europejczyka rytuałów. Trzydniowe świętowanie rozpoczyna się w domu panny młodej, która ubrana jest w tradycyjny strój składający się z czerwonej, długiej, sukni, szaty oraz charakterystycznego nakrycia głowy przypominającego płaszcz z zaszytymi rękawami. Według tradycji suknia powinna być uszyta w domu panny młodej z materiałów подарowanych przez rodzinę przyszłego męża. Czerwona, jedwabna suknia po bokach ozdobiona jest pionowymi paskami ze złotej nici. Pozostałe elementy ubioru także są uszyte z czerwonego jedwabiu, na którym haftuje się liczne białe, żółte i czerwone ornamenty roślinne. Dodatkową ozdobą panny młodej jest tradycyjna, ciężka, koczownicza biżuteria zawieszona na szyi, rękach oraz wpleciona we włosy. Każdy element stroju, oprócz funkcji estetycznej, ma także znaczenie magiczne.



(a) Tradycyjne uroczystości weselne.



(b) Wypas kóz i owiec na terenie oazy.

Rysunek 4: Fot. Dominika Kossowska-Janik.

Drugiego dnia panna młoda w towarzystwie drużby powolnym krokiem zmierza w kierunku domu swojego męża, gdzie będzie odbywał się dalszy ciąg wesela. Wówczas ubiera się w białą „europejską” suknię, pan młody natomiast zakłada elegancki garnitur. Gości weselnych przeważnie jest tak dużo, że nie pomieściliby się w domu, dlatego też przyjęcie odbywa się na ulicy. Wystawiane są dwie bogato przyozdobione sceny, które znajdują się naprzeciwko siebie. Na jednej występują muzykanci, natomiast druga przeznaczona jest dla młodej pary. Pomiedzy scenami tworzy się naturalny „parkiet” dla tańczących gości. Przed przyjściem młodej pary matka panny młodej okadza przybyłych gości, aby ustrzec swoją córkę od rzucenia na nią uroku. W trakcie trwania przyjęcia kobieta rozdaje pannom kostki cukru zapakowane w ozdobne torebeczki. Ten podarunek ma zapewnić im szybkie zamążpójście.



(a) Zachód słońca w centralnym Serachsie.



(b) Turkmeńskie dutary.

Rysunek 5: Fot. Dominika Kossowska-Janik.

Po upływie miesiąca, nim zostanie spleciona całość *kalym*, młoda małżonka wraca do rodzinnego domu. Jest to obrząd *kaitarma*. Rodzina urządza przyjęcie, na którym ubiera się kobietę w czerwoną suknię oraz oliwkowy szal. W tym stroju panna młoda na zawsze wraca do domu męża.

W Serachsie prawie każdego wieczoru słyhać muzykę świadczącą o bardzo dużej liczbie zawieranych małżeństw (Rysunek 5a). Tradycyjna muzyka turkmeńska jest archaiczna. Dziś wiele zespołów łączy elementy ludowe ze współczesnym brzmieniem. W trakcie wesela artyści cały czas przyspieszają tempo, aż w końcu muzyka staje się lekko psychodeliczna.

Dzieje turkmeńskiej muzyki od wieków związane są z dutarami (Rysunek 5b). Te dwustrunowe lutnie są tradycyjnymi instrumentami ludów pochodzenia tureckiego i irańskiego zamieszkujących Iran, Azję Środkową i Południową. Ich nazwa pochodzi z języka perskiego i w dosłownym tłumaczeniu oznacza “dwie struny” (*do* – dwa, *tar* – struna). Charakterystyczne, ostre dźwięki instrumentu są najczęściej tłem do epickich pieśni. Na ziemiach turkmeńskich najstarsze świadectwa obecności dutarów pochodzą z przedstawień na rytonach odkrytych w partyjskiej Nisie.

W Turkmenistanie gry na dutarze uczy się w szkołach muzycznych, dlatego też tradycja związana z tym instrumentem jest wciąż żywa (Rysunek 6a). Produkcja dobrze brzmiącego dutaru trwa kilka lat. Zajmują się nią jedynie wykwalifikowani lutnicy, którzy przekazują sekret tworzenia instrumentu z ojca na syna. Dzisiaj coraz mniej osób trudni się tym rzemiosłem. Jak zapewniają turkmeńscy lutnicy, choć praca ta jest mało opłacalna i bardzo mozolna, głównym powodem porzucania zawodu jest lęk przed pylicą, którą wywołuje długotrwałe wdychanie pyłów unoszących się podczas obróbki drewna.

Dutary wykonywane są z drewna morwowego, przy czym pudło rezonansowe rzeźbi się po czteroletnim przechowywaniu kawałka drewna w ziemi, natomiast płyta wierzchnia powstaje ze deski opalanej nad piecem chlebowym. Jedynie szyjka może powstać z drewna, które wcześniej nie było poddane specjalnej obróbce. Każdy element instrumentu musi być dokładnie wymierzony i dopasowany. Pudło wykonuje się z jednego kawałka drewna za pomocą drobnych narzędzi snycerskich, wykonywanych własnoręcznie przez lutnika bądź dziedziczonych po ojcu (Rysunek 6b). Precyzja wykonania każdego kawałka jest imponująca. Najtrudniej jest przygotować płytę wierzchnią. Po wstępnej obróbce i przymocowaniu do pudła rezonansowego jest ona szlifowana kawałkiem szkła. Lutnik, skrobiąc powierzchnię, nasłuchuje wydawanych dźwięków, ponieważ dzięki nim nie przeoczy momentu w którym płyta nie będzie ani za gruba, ani za cienka. Następnie w odpowiednich miejscach wykuwa niewielkie, kilkumilimetrowe, otwory rezonansowe. Kolejnym etapem jest właściwe przygotowanie szyjki. Metalowe progi przymocowywane są do otworów wyrzeźbionych w odstępach zaznaczonych na drewnianej miarce. Struny to obecnie cienkie metalowe żyłki, które zastąpiły struny wykonywane niegdyś z nici jedwabiu. Przymocowywane są do metalowych kluczy umieszczonych w górnej części szyjki oraz do strunnika znajdującego się na ścianie pudła rezonansowego.



(a) Gra na dutarze.



(b) Produkcja turkmeńskich dutarów.

Rysunek 6: *Fot. Dominika Kossowska-Janik.*

Strunnik wykonywany jest zazwyczaj z kawałka drewna, jednak zdarza się, że sporządza się go z twardego rogu gazeli. Funkcję mostka pełni cieniutka deseczka umieszczana pod strunami. W przeciwieństwie do większości instrumentów strunowych dutar jest obustronny, dzięki czemu te same dźwięki mogą być wydawane przez osoby grające prawą ręką, jak i lewą.

Turkmenistan jest krajem kontrastów. Z połączenia bogatej tradycji koczowniczej i europejskiego stylu życia wprowadzonego podczas okupacji radzieckiej powstała eklektyczna kultura, której rozwój jest interesujący nie tylko pod względem etnograficznym, ale także socjologicznym.